

Grzegorz Leszczyński

Gwarancje prawa do obrony w świetle Instrukcji Dignitas connubii

Ius Matrimoniale 13 (19), 111-123

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Grzegorz Leszczyński

Gwarancje prawa do obrony W świetle instrukcji *Dignitas connubii*

Kontynuując zagadnienie dotyczące prawa do obrony, podjęte w artykule zatytułowanym *Prawo do obrony w przemówieniach Jana Pawła II do Roty Rzymskiej* i podejmując zawarte w tychże przemówieniach treści i wskazówki pragnę spojrzeć na to zagadnienie w świetle Instrukcji procesowej *Dignitas connubii*. Z oczywistych względów oznacza to, że podstawą moich rozważań stanie się również Kodeks Prawa Kanonicznego, na którego kanonach przepisy Instrukcji *Dignitas connubii* się opierają, a w większości przypadków wręcz powtarzają. Idzie jednak o sprecyzowanie czy wręcz ściśle określenie konkretnych przepisów, które zawierają normy gwarantujące prawo do obrony w poszczególnych fazach procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa, a które w sposób jednoznaczny i obowiązujący zostały określone w Kodeksie Prawa Kanonicznego i w Instrukcji procesowej *Dignitas connubii*. Jakkolwiek bowiem Ojciec Święty w swoich przemówieniach wygłoszonych do Roty Rzymskiej w zasadzie nie zajmuje się szczegółowymi rozwiązaniami o charakterze technicznym, koncentrując swoją uwagę z oczywistych względów na założeniach ogólnych stanowiących źródło i podstawę prawa do obrony, to właśnie Instrukcja *Dignitas connubii* stanowi jednoznaczny punkt odniesienia dla praktyki sądowej w całym Kościele, a więc również dla kościelnego sądownictwa w Polsce.

1. Faza wstępna

Faza wstępna procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa rozpoczyna się przedstawieniem skargi powodowej, a kończy określeniem zakresu sporu. Sędzia, zgodnie z art. 114 Instrukcji *Dignitas connubii*, nie może rozpoznać żadnej sprawy, dopóki nie zostanie przedstawiona prośba przez tego, kto ma prawo zaskarżyć małżeń-

stwo¹. Z kolei w dekrete przyjmującym skargę powodową przewodniczący kolegium sędziowskiego powinien, zgodnie z art. 126 § 1 Instrukcji, wezwać, czyli pozwać przed sąd pozwanego ustalając czy ma on odpowiedzieć na piśmie na żądania powoda, czy stawić się przed trybunałem². Racją przepisu dotyczącego cytacji jest zapewnienie, o ile to możliwe, sprawiedliwej obrony własnych praw i określenia przedmiotu sporu³. Powstaje zatem pytanie czy przepis ten oznacza, że w przypadku braku wezwania strony pozwanej mamy do czynienia z odmową prawa do obrony, o którym mówi kan. 1620, 7° KPK⁴? Brak wezwania strony pozwanej, o ile sama nie stawi się w sądzie, zgodnie z art. 128 Instrukcji, z pewnością powoduje nieważność akt procesowych a w konsekwencji nieważność wyroku⁵. Co należy jednak podkreślić jest to nieważność usuwalna, a zatem nie ta, o której mówi Kodeks Prawa Kanonicznego w przypadku odmowy prawa do obrony. Mamy zatem do czynienia z inną formą nieważności wyroku, zwłaszcza że nawet jeśli wyrok będzie nieważny z powodu braku cytacji strony pozwanej, nie oznacza to, że strona ta nie może mieć wiedzy o złożonej przez powoda skardze powodowej. Wydaje się więc, że jakkolwiek brak wezwania powoduje nieważność wyroku, to nie jest to nieważność z powodu odmowy prawa do obrony. Powstaje jednak wątpliwość czy w przypadku gdy strona pozwana nie ma jednak wiedzy o złożonej przez powoda skardze powodowej brak cytacji rzeczywiście nie oznacza odmowy prawa do obrony? Opinie autorów w tej kwestii są niejednoznaczne. Zdaniem C. Gullo, cytacja jest jedynie środkiem formalny służącym określeniu przedmiotu sporu i jej brak nie oznacza, że określenie przedmiotu sporu nie jest możliwe. Zdaniem tegoż autora, brak cytacji powoduje nieważność usuwalną wyroku, ale nie odmowę prawa do obrony, gdyż ta miałaby miejsce, jeśli sędzia nie tylko zaniedbałby samą cytację strony pozwanej, ale też odmówiłby jej możliwości poznania

¹ Por. Kan. 1501 KPK; Pontificio Consiglio per i testi legislativi, Istruzione *Dignitas connubii*, Città del Vaticano 2005, art. 92-93.

² Por. kan. 1508 § 1 KPK.

³ Por. C. Gullo, *Prassi processuale nelle cause canoniche di nullità del matrimonio*, Città del Vaticano 2001, s. 93.

⁴ Kanon 1620, 7° KPK brzmi: „Sententia vitio insanabilis nullitatis laborat, si: ...7° ius defensionis alterutri parti denegatum fuit”.

⁵ Por. kan. 1622, 5° KPK.

przedmiotu sporu, nie informując jej o dekrete zawiązania sporu⁶. Zdaniem M. Arroba Conde brak cytacji strony pozwanej powoduje nieważność nieusuwalną wyroku z dwóch powodów: odmowy prawa do obrony (kan. 1620, 7° KPK) oraz nie wszczęcia procesu przeciwko jakiejś stronie pozwanej (kan. 1620, 4° KPK)⁷. Podobne zdanie wyraża G. Erlebach. Jak zauważa autor, działanie sędziego w odniesieniu do zapewnienia prawa do obrony stronie pozwanej musi wykluczać negację tegoż prawa, która miałyby miejsce w przypadku braku pewnej cytacji strony pozwanej⁸. Moim zdaniem, brak cytacji strony sam w sobie rzeczywiście powoduje jedynie nieważność usuwalną wyroku i nie jest w czystej formie odmową prawa do obrony, to jednak tenże brak cytacji świadczy o tym, że już od początku interwencja strony pozwanej poddana jest pewnemu ograniczeniu. Oczywiście nie można mówić o odmowie prawa do obrony, jeśli sędzia powiadomi później stronę pozwaną o przedmiocie zawiązania sporu lub strona pozwana rzeczywiście wie o złożonej skardze i sama stawia się w sądzie. W tym przypadku trzeba mieć jednak pewność, którą w sensie formalnym daje właśnie dostarczony w sposób pewny, zgodnie z art. 130 § 1 Instrukcji, akt pozwania sądowego. Ponadto poprzez swoją odpowiedź na akt cytacji, o ile ta zechce wziąć udział w procesie, strona pozwana współuczestniczy w określeniu przedmiotu sporu, a więc korzysta z prawa, które w przypadku braku cytacji byłoby jej zanegowane⁹.

Inna ważna kwestia odnosząca się do zagwarantowania prawa do obrony stronie pozwanej w fazie wstępnej procesu dotyczy załączenia samej skargi powodowej¹⁰. Zgodnie bowiem z art. 127 § 3 Instrukcji, do wezwania sądowego należy dołączyć zasadniczo

⁶ Por. C. Gullo, dz. cyt., s. 97. Czytamy tutaj: „... nella sostanza, il contraddittorio mancherà veramente (con le conseguenze di legge: can. 1620 n. 7) se l'oggetto della causa non sia conoscibile e cioè quando, oltre la citazione, non si sia ottemperato anche ad altre incombenze e cioè se, contemporaneamente non siano stati notificati i decreti di concordanza del dubbio, di citazione della parte all'interrogatorio, di fissazione della data di sentenza ecc)”.

⁷ Por. M.J. Arroba Conde, *Diritto processuale canonico*, Roma 1993, s. 301.

⁸ Por. G. Erlebach, *Il giudice e il diritto di difesa delle parti, w: Il diritto di difesa nel processo matrimoniale canonico*, Città del Vaticano 2006, s. 104-106. Czytamy tutaj: „... massimo impegno va prestato alla prima citazione, la quale, se del caso, deve essere rinnovata, ma comunque deve risultare con certezza che essa è stata effettivamente ricevuta del destinatario; da questo punto di vista meno importante è l'effettiva comparizione della parte in risposta alla prima citazione o la mancanza della sua risposta, se richiesta, qualora la parte sia presentata all'interrogatorio, durante il quale possono essere chiariti eventuali dubbi”.

⁹ Por. P.V. Pinto, *Commento al Codice di Diritto Canonico*, Città del Vaticano 2001, s. 886.

¹⁰ Por. kan. 1507, 1508 § 2 KPK.

skargę powodową, chyba że przewodniczący lub sędzia, z ważnych racji, uzna inaczej. W tym przypadku należy jednak pozwanej przedstawić przedmiot sprawy i motywy skargi dołączone przez powoda¹¹. Jak sądzę, jakkolwiek brak przedstawienia skargi powodowej stronie pozwanej, ogranicza równą pozycję stron w odniesieniu do samego sporu, to jednak jest on zagwarantowany prawem sędziego w szczególnych przypadkach, a zatem nie może być jednoznaczny z odmową prawa do obrony. Jest to logiczne, gdyż w niektórych przypadkach brak wspomnianego załączenia skargi powodowej może być użyteczny dla lepszego wyjaśnienia faktów i poznania prawdy obiektywnej o małżeństwie stron. Dla zachowania jednak prawa do obrony i równości procesowej skarga powodowa winna być udostępniona stronie przy okazji przesłuchania. Ważne jest natomiast, aby w przypadku nie dołączenia skargi powodowej sędzia przedstawił w akcie cytacji stronie pozwanej zarówno przedmiot sporu i motywy skargi powodowej.

Zgodnie z art. 135 § 1 Instrukcji¹², po upływie piętnastu dni od zawiadomienia o dekrete cytacyjnym przewodniczący lub ponens powinien w ciągu dziesięciu dni dekretem sformułować wątpliwość, a więc określić z jakiego tytułu lub tytułów zaskarża się ważność małżeństwa stron. Dekret ten powinien być, zgodnie z art. 135 § 4 Instrukcji, podany do wiadomości stron, które jeśli nie wyraziły wcześniej zgody, mogą w ciągu dziesięciu dni odwołać się do kolegium, by dekret został zmieniony¹³. Czynność ta jest ważna dla zapewnienia równowagi procesowej stron, czy jednak jej brak oznacza odmowę prawa do obrony? Możliwe jest, że tak nie jest, zwłaszcza że sędzia nie ma prawa formułować przedmiotu zawiązania sporu z własnej inicjatywy, ale czyni to jedynie w oparciu o tytuły określone przez strony czy to w skardze powodowej czy też w ewentualnej odpowiedzi strony pozwanej na dekret cytacji. Jak zauważa S. Gherro, w tym przypadku działanie sędziego ma charakter jedynie techniczny, biorąc pod uwagę jego kompetencje zwłaszcza natury prawnej, których strony w większości przypadków są pozbawio-

¹¹ Por. kan. 1508 § 2 KPK.

¹² Por. kan. 1677 § 2 KPK.

¹³ Por. H. Stawniak, *Wprowadzenie sprawy i zakończenie instancji według Instrukcji Dignitas connubii*, w: *Proces małżeński według Instrukcji „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Tarnów 2006, s. 84.

ne¹⁴. W przypadku, w którym sędzia określiłby samoistnie przedmiot sporu, a więc nie w oparciu o tytuły określone przez strony, wyrok będzie dotknięty wadą nieważności nieusuwalnej, o której mówi kan. 1620, 4° KPK. Wszystko to przy założeniu, że strona pozwana została zgodnie z prawem pozwana do sądu poprzez akt cytacji. Zdaniem M. Arroba Conde, można jednak w przypadku braku powiadomienia o dekrete zawiązania sporu mówić o odmowie prawa do obrony, gdyż zostaje postawiona w wątpliwość idea sporności procesu, nie tylko charakterystyczna dla procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa, ale wręcz fundamentalna¹⁵.

2. Faza dowodowa

Odnośnie fazy dowodowej procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa, w kontekście ochrony prawa do obrony, należy postawić kilka zasadniczych pytań. Pierwsze z nich, moim zdaniem, dotyczy konieczności przesłuchania stron procesowych. Zgodnie z kan. 1530 KPK, sędzia zawsze może przesłuchać strony i powinien to uczynić na wyraźne żądanie strony lub dla udowodnienia faktu, który ze względu na interes publiczny wymaga usunięcia wątpliwości. Instrukcja *Dignitas connubii* używa jednak innego określenia kładąc bardziej obligatoryjny akcent na możliwość przesłuchania stron przez sędziego. Jak bowiem czytamy w art. 177 Instrukcji, sędzia zatroszczy się o przesłuchanie stron w celu dokładnego poznania prawdy. Z brzmienia przepisu kodeksowego możnaby zatem wnioskować, że przesłuchanie stron nie jest obligatoryjne, poza wskazanymi przypadkami, i pozostawione jest dyskrejonalnemu osądowi sędziego. Z brzmienia artykułu 177 Instrukcji można wnosić, że jest ono obowiązkowe skoro nie używa się w nim terminu „powinien zatroszczyć się”, ale kategorię sformułowany termin „zatroszczy się”. W praktyce jednak

¹⁴ Por. S. Gherro, *Il diritto alla difesa nei processi matrimoniali canonici*, „Monitor Ecclesiasticus” 113, 1988, s. 12. Czytamy tutaj: „Sono le parti che indicano i *capita nullitatis* relativi alla vertenza, né può la loro decisione in proposito essere modificata dall’iniziativa del giudice, al quale spetta soltanto il potere di definire tecnicamente la formula del dubbio, richiaimndo le deposizioni codicistiche o usufruendo della terminologia scientifica che le parti medesime possono ignorare u usare impropriamente”.

¹⁵ Por. M.J. Arroba Conde, dz. cyt., s. 313. Autor pisze: „Dal punto di vista strettamente canonico la contraddizione riveste ambedue i sensi: che rimanga integro il diritto di difesa dell’altra parte così come l’obbligo di collaborare con il giudice all’accertamento della verità. Solo in questa specificazione si può dire che il contraddittorio è necessario nel processo canonico”.

normy zawarte w obu dokumentach są porównywalne, gdyż wyjaśnienie prawdy winno sugerować sędziemu konieczność przesłuchania stron. Czy jednak jego brak, gdyby sędzia hipotetycznie uznał owo przesłuchanie za niekonieczne, będzie powodować odmowę prawa do obrony stronie powodowej lub pozwanej? Wydaje się, że w tym przypadku nie mamy do czynienia z odmową prawa do obrony, gdyż motywacja strony powodowej określona jest w skardze powodowej, a strona pozwana zawsze może odpowiedzieć na cytację na piśmie, w myśl kan. 1513 § 1 i 2 KPK, ile raczej z użytecznością procesową tychże przesłuchań, zwłaszcza że na żądanie strony sędzia zawsze winien ją przesłuchać. Przesłuchanie małżonków i wskazanie przez nich określonych faktów, jak zauważa T. Rozkrut, jest nie tylko bardzo potrzebne w procesie małżeńskim, ale będzie wpływało na całą rozpoczętą instrukcję dowodową. To sami małżonkowie najlepiej wiedzą, jak wyglądał okres ich narzeczeństwa, w jakich okolicznościach zostało zawarte małżeństwo, jak tworzyła się ich wspólnota małżeństwa i co spowodowało jej rozpad¹⁶. Rezygnacja z ich zeznań, hipotetyczna bo niespotykana w praktyce sądowniczej, byłaby pozbawieniem sędziego możliwości rzetelnej oceny faktów i dotarcia do obiektywnej prawdy o danym małżeństwie.

Kolejne ważne pytanie dotyczy prawa stron do proponowania różnych środków dowodowych, w tym w szczególności świadków i dokumentów¹⁷. Jak zauważa C. Gullo, właśnie to prawo należy do esencji prawa do obrony, gdyż zanegowanie go sprawiałoby, iż proces stałby się jakąś parodią sprawiedliwości¹⁸. To możliwość proponowania różnych środków dowodowych, jak podkreśla I. Zuanazzi, i to niekoniecznie tych przykładowo określonych w Kodeksie stanowi podstawową wartość procesu i dowodzi zapewnienia stronom prawa obrony własnych interesów, a jednocześnie umożliwia poznanie prawdy obiektywnej o małżeństwie stron. W tym względzie stro-

¹⁶ Por. T. Rozkrut, *Dowody*, w: *Komentarz do Instrukcji procesowej Dignitas connubii*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 255.

¹⁷ Por. I. Zuanazzi, *Lo ius ad probationes come espressione del diritto di difesa nel processo matrimoniale canonico*, „*Ius Ecclesiae*” 11, 1999, s. 79.

¹⁸ Por. C. Gullo, *IL diritto di difesa nelle varie fasi del procesjo matrimoniale*, „*Monitor Ecclesiasticus*” 113, 1988, s. 40. Autor pisze: „Certamente attiene invece al diritto di difesa la possibilità di produrre documenti, chiedere ed ottenere l’assunzione di testimonianze. Il fatto che si tratti di diritti da esercitare entro l’ambito di limiti (can. 1553), di cui si fa garante il giudice nella sua imparzialità, nulla toglie al fatto che questo diritto appartenga al nucleo essenziale del diritto di difesa in senso stretto. Un giudizio in cui alla parte sia negato di poter produrre un minimo di prove è infatti solo una parodia dell’amministrazione della giustizia”.

ny winny mieć zapewnioną pełną wolność zarówno co do jakości dowodów, jak i ich merytorycznej wartości, gdyż ostateczna ocena ich przydatności procesowej należy i tak do sędziego¹⁹.

Inne ważne pytanie dotyczy możliwości zapoznania się stron z aktami procesowymi w trakcie trwania postępowania dowodowego. Zdaniem C. Gullo, odmowa zapoznania się z aktami w trakcie trwania postępowania dowodowego nie świadczy o odmowie prawa do obrony, gdyż w myśl kan. 1598 § 1 KPK strony muszą mieć je zapewnione w momencie publikacji akt, a więc przed zamknięciem postępowania dowodowego²⁰. Zdania tego nie podziela natomiast J. Llobell, który przywołując art. 134 § 1 Instrukcji *Dignitas connubii* zauważa, że gwarancja dotycząca zapoznania się z aktami sprawy w momencie publikacji jest tak naprawdę zapewnieniem minimum wspólnego dążenia stron do poznania prawdy obiektywnej o ich małżeństwie²¹. Tenże art. 134 § 1 Instrukcji stwierdza bowiem, że strony, które osobiście stają przed sądem lub przez pełnomocnika, zawiadamia się o wszystkich aktach, które zgodnie z prawem powinny być spełnione.

Kanon 1598 § 1 KPK oraz art. 229 § 3 Instrukcji, jak wyżej zaznaczyłem, stwierdzają, iż po zebraniu dowodów, sędzia, pod sankcją nieważności, musi dekretem zezwolić stronom i ich adwokatom, aby w kancelarii trybunału przejrzyli akta, które nie są im jeszcze znane. Prawo do obrony wymaga zatem konkretnej możliwości poznania przez stronę dowodów przedstawionych przez stronę przeciwną jak

¹⁹ Por. I. Zuanazzi, dz. cyt., s. 80-81. Czytamy tutaj: „...l'*index probationum* contenuto nel Codice non ha valore tassativo ma solo esemplificativo, potendo essere dedotte prove di qualsiasi genere, già preconfezionate o da acquisire in un apposito sub-procedimento, sia che corrispondano agli archetipi previsti nel catalogo normativo, sia che consistano in misure atipiche”.

²⁰ Por. C. Gullo, *Il diritto*, dz. cyt., s. 41.

²¹ Por. J. Llobell, *Cenni sul diritto di difesa alla luce dell'istr. «Dignitas connubii»*, w: *Il diritto di difesa nel processo matrimoniale canonico*, Città del Vaticano 2006, s. 72. Autor pisze: „Sembra riduttivo, in tema di atti probatori, incentrare il problema del diritto di difesa nel momento finale dell'istruttoria, cioè quando quando il vero e proprio intervento delle parti è arrivato al termine. ...L'esigenza del dialogo fra tutte le parti affinché il tribunale possa giungere alla conoscenza della verità, la necessità di non protrarre le cause senza motivo e il buon senso giuridico si oppongono alla sudetta consuetudine. La norma del can. 1598 § 1 sull'obbligo di garantire la conoscenza degli atti alle parti dopo che è stata completata l'acquisizione della prova (DC, artt. 229-235) non è l'«apice» del diritto di difesa, bensì la sua «ultima spiaggia», la formula minima per consentire alla parte convenuta, fino a quel momento ignara delle prove prodotte dall'attore, di controbattere allegando a sua volta prove che, quando saranno state acquisite, consentiranno la sua difesa e forniranno un più ampio contributo alla ricerca della verità”.

i ex officio²². Co ważne nie dotyczy to wyłącznie strony pozwanej, ale również strony powodowej. Przepis dotyczący publikacji akt sprawy jest oczywistym zagwarantowaniem prawa do obrony, którego naruszenie, zgodnie z kan. 1620, 7° KPK powoduje nieusuwalną nieważność wyroku. Instrukcja *Dignitas connubii* w tym względzie jest jednoznaczna, gdyż w art. 231 stwierdza, że naruszenie przepisu, o którym w art. 229 § 3, prowadzi do nieważności usuwalnej wyroku, w przypadku zaś odmówienia prawa do obrony, nieważności nieusuwalnej. Powstaje jednak pytanie: czy zawsze naruszenie art. 229 § 3 jest odmową prawa do obrony, czy też nie?

Już z samego brzmienia tegoż artykułu wynika, że naruszenie jego normy może powodować nieważność usuwalną lub nieusuwalną wyroku, a zatem nie w każdym przypadku można mówić o odmowie prawa do obrony²³. Jeśli zatem odmowa przejrzenia akt uniemożliwia wykonanie prawa do obrony stronie jest oczywiste, że mamy do czynienia z nieważnością nieusuwalną wyroku, zgodnie z kan. 1620, 7° KPK. Gdyby jednak każda wada publikacji oznaczałaby odmowę prawa do obrony, Prawodawca z pewnością określiłby to jednoznacznie w kan. 1598 KPK, a tak się nie stało. Podobnie art. 231 Instrukcji rozróżnia dwie hipotezy: nieważność usuwalną i nieusuwalną wyroku. A zatem oznacza to, że z zasady brak publikacji akt powoduje jedynie nieważność usuwalną wyroku, o ile strona pomimo tego braku pozna dowody wyprodukowane w procesie. Jeśli zaś nie, wtedy brak wiedzy o tychże dowodach skutkuje odmową prawa do obrony, gdyż strona nie jest w stanie ustosunkować się do dowodów czy też aktów, których nie była w stanie poznać²⁴.

Co więcej art. 230 Instrukcji stanowi, że sędzia, dla uniknięcia bardzo poważnych niebezpieczeństw może zdecydować, iż jakiegos aktu nie należy nikomu ujawniać z tym zastrzeżeniem, że prawo do obrony zostanie zawsze nienaruszone. Oznacza to, że jest możliwa publikacja jedynie częściowa, pod warunkiem że utajnienie jakiegos

²² Por. I. Zuanazzi, dz. cyt., s. 79-80. Czytamy tutaj: „...la garanzia implica il diritto di conoscere i mezzi istruttori adottati dagli altri soggetti o disposti *motu proprio* dal giudice, al fine di potervi contraddire e di dedurre la prova contraria. In questo modo viene consentito ai soggetti di esercitare un controllo anche sulla legittimità o sulla importanza delle iniziative di controparte, cui si collega la possibilità, qualora ne ricorrano i presupposti, di chiedere la loro esclusione o ricusazione, ovvero di insistere per l’assunzione se chi le ha sollecitate vi abbia poi rinunciato”.

²³ Por. G. Erlebach, *La nullità della sentenza “ob ius defensionis denegatum” nella giurisprudenza rotale*, Città del Vaticano 1991, s. 258-269.

²⁴ Por. C. Gullo, *Prassi*, dz. cyt., s. 181-182.

aktu nie przyczyni się do niepełnego poznania sprawy przez stronę²⁵. Jest to oczywiście wyjątek od ogólnej zasady, zawartej w kan. 1598 KPK i art. 229 § 3 Instrukcji, i nie może być traktowany jako zasada. Co więcej byłoby poważnym nadużyciem normy zawartej w kan. 1598 i poważnym błędem interpretacyjnym, gdyby sędziowie z wyjątku czynili normę²⁶. Co należy podkreślić, są autorzy którzy twierdzą, że jeśli sędzia utajnia jakiś akt, winien pominąć go również w motywacji wyroku²⁷. Odnośnie kwestii utajnienia pewnych akt należy zauważyć, że norma zakłada utajnienie jakiegoś aktu, a więc w sensie ilościowym przyjmuje się zasadę wyjątkowości. Co więcej, racją takiego działania sędziego musi być uniknięcie bardzo poważnych niebezpieczeństw, a zatem nie jakaś bliżej nieokreślona motywacja działania. Jak się wydaje, niebezpieczeństwo to winno być realne i konkretne, a więc nie hipotetyczne i bliżej nieokreślone. Co więcej, skoro strona lub świadek zeznają prawdę, trudno sadzić, jak podkreśla C. Gullo, że w oparciu o ich zeznania mogą być pociągnięte do odpowiedzialności karnej za ich słowa. Taka hipoteza jest możliwa jedynie wtedy, gdy strony rzeczywiście dopuszczają się pomówień i zeznają nieprawdę. Nie jest też, zdaniem autora, racją utajnienia akt obawa przed naruszeniem relacji społecznych czy rodzinnych. Może natomiast nią być obawa przed utratą pewnych praw w szczególnych sytuacjach, w których Kościół jest prześladowany, wolność religijna nie jest zagwarantowana, a równość obywateli nie jest uznawana²⁸. Podobnie J. Llobel uważa, że przyczyną utajnienia akt nie może być obawa przed utratą przyjaźni czy też obawa przed konsekwencjami natury materialnej, np. utrata spadku. Nie usprawiedliwia też utajnienia jakich akt obawa przed ich wykorzystaniem w sposób niewłaściwy. Jak podkreśla autor, taka obawa zawsze istnieje i nie może stać w sprzeczności z prawem do obrony, które gwarantuje poznanie prawdy obiektywnej²⁹. Poza tymi przykładowymi wskazaniem mogą

²⁵ Por. T. Rozkrut, dz. cyt., s. 309.

²⁶ Por. S. Villeggiant, *Il diritto alla difesa delle parti nel processo matrimoniale canonico*, Roma 1984, s. 42.

²⁷ Por. M.J. Arroba Conde, dz. cyt., s. 403-404. Autor pisze: „Ma se teniamo contro l’obbligo del giudice di decidere secondo coscienza e di formare essa ex actis et probatis, la soluzione dottrinale deve essere più radicale. Indipendentemente dalla portata dell’atto in questione per la decisione della causa, la facoltà del segreto è incompatibile con la formula ex actis et probatis, dato che la pubblicazione è un mezzo per concludere l’istruttoria. Quindi, se il giudice decide di non pubblicare un’atto egli stesso dovrebbe ignorarlo al momento della decisione”.

²⁸ Por. C. Gullo, *Prassi*, dz. cyt., s. 186.

²⁹ Por. J. Llobell, dz. cyt., s. 73.

oczywiście istnieć inne racje utajnienia jakiegoś aktu, o ile są one bardzo poważne i mogą powodować bardzo poważne niebezpieczeństwo dla danej strony czy też świadka. Dlatego art. 234 Instrukcji stwierdza, że jeśli sędzia, dla uniknięcia najbardziej poważnych niebezpieczeństw, utrzymuje że jakiegoś aktu nie należy ujawniać stronom, taki akt może być przejrany przez adwokatów stron, po uprzedniej przysiędze lub przyrzeczeniu zachowania tajemnicy. Co więcej, sędzia ma prawo w świetle art. 232 § 1 zobowiązać strony do złożenia przysięgi lub przyrzeczenia, aby z pozyskanej wiedzy korzystały jedynie w celu wykonywania prawa do obrony na forum kanonicznym. W przypadku odmowy złożenia przysięgi, czy też przyrzeczenia, zgodnie z art. 232 § 2 zakłada się, że strona zrzekła się możliwości przejrzenia akt.

Moim zdaniem, mamy do czynienia z odmową prawa do obrony wówczas, gdy sędzia nie umożliwi stronom przejrzenia akt w siedzibie Trybunału, a przynajmniej nie uczyni tego w takim zakresie, w jakim jest to możliwe biorąc pod uwagę konieczność utajnienia niektórych z nich. Co prawda art. 233 § 2 Instrukcji sugeruje, iż strona, o ile zamieszkuje daleko od miejsca sądu, może przejrzeć akta w sądzie miejsca, na terenie którego zamieszkuje lub w innym stosownym miejscu, to jednak nie wydaje mi się, aby nie umożliwienie tego stronie było naruszeniem prawa do obrony, o ile strona ma możliwość przejrzenia akt w siedzibie Trybunału. Z brzmienia artykułu wynika, że sędzia może zdecydować o przesłaniu akt do innego sądu, ale nie jest to obligatoryjne, gdyż w tymże samym artykule w paragrafie 1 stwierdza się, że zapoznanie z aktami powinno nastąpić w kancelarii sądu, który rozpoznaje sprawę w terminie wyznaczonym przez sędziego dekretem. Dyspozycja art. 233 § 2 Instrukcji ma raczej charakter praktyczny i nie oznacza, że inna dyspozycja sędziego będzie odmową prawa do obrony stronie. Reasumując, nie mamy zatem do czynienia z odmową prawa do obrony w przypadku utajnienia pewnych akt, jak i umożliwienia przejrzenia tychże akt jedynie w siedzibie Trybunału, zwłaszcza jeśli z przebiegu procesu wynika, że strona pozwana stara się wydłużyć jego trwanie. Ważne jest, aby strona wiedziała, iż postępowanie procesowe zmierza ku końcowi, że środki dowodowe zostały zgromadzone i że ma prawo zapoznania się z nimi w miejscu i terminie wyznaczonym przez sędziego³⁰.

³⁰ Por. C. Gullo, *Il diritto*, dz. cyt., s. 43.

3.Faza dyskusji sprawy

Zgodnie z kan. 1601 KPK oraz art. 240 § 1 Instrukcji *Dignitas connubii*, po zamknięciu postępowania dowodowego sędzia powinien wyznaczyć odpowiedni okres, aby zostały przedstawione pisemne obrony i uwagi. Właśnie wyznaczenie przez sędziego odpowiedniego czasu stanowi fundamentalny punkt zachowania prawa do obrony, które przysługuje stronom w procesie. Zgodnie z Instrukcją *Dignitas connubii*, strony nie mają obowiązku udzielenia odpowiedzi na uwagi obrońcy węzła małżeńskiego czy też strony przeciwnej, ale mają prawo do takiej odpowiedzi. Oznacza to, że istotne dla zachowania ich prawa do obrony jest to, aby został im wyznaczony określony czas, który Instrukcja w art. 242 § 1 określa jako krótki, na skorzystanie ze wspomnianego prawa. Co więcej, mają prawo, w myśl art. art. 242 § 2 Instrukcji, do przesłania uwag jedynie raz, chyba że sędzia z poważnej przyczyny uzna, iż należy je przyznać ponownie. W dyskusji sprawy to obrońca, zgodnie z art. 243 § 1 Instrukcji, ma prawo być wysłuchany jako ostatni. Mamy zatem do czynienia z naruszeniem prawa do obrony stron, jeśli nie został wyznaczony stronom określony czas na przesłanie uwag lub jeśli sędzia odmówił, dla przykładu, przyjęcia tychże uwag. Oznacza to, że jeśli strony nie przygotowują uwag w wyznaczonym terminie albo zdadzą się na wiedzę i sumienie sędziego, w myśl art. 245 § 2 Instrukcji, sędzia może natychmiast, po uzyskaniu uwag obrońcy węzła małżeńskiego, przystąpić do ogłoszenia wyroku. Sędzia zatem nie ma obowiązku przynaglać strony do udziału w dyskusji, zawsze powinien jednak zażądać uwag obrońcy węzła małżeńskiego³¹.

4.Faza decyzyjna

Zgodnie z kan. 1614 KPK oraz art. 257 § 1 Instrukcji, wyrok nie posiada żadnej mocy prawnej przez jego ogłoszeniem, chociażby nawet część rozstrzygająca wyroku została za zezwoleniem sędziego podana do wiadomości stron procesowych. Prawo do obrony w fazie decyzyjnej procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa odnosi się do publikacji wyroku. Jest ona konieczna dla zagwarantowania stronie możliwości poznania motywacji wyroku, o której w kan.

³¹ Por. A. Dzięga, *Ogłoszenie akt*, w: *Komentarz*, dz. cyt., s. 323.

1612, § 3 KPK, a w konsekwencji możliwości złożenia stosownej apelacji³². Co prawda C. Gullo stwierdza w jednym ze swoich artykułów, iż wystarczy powiadomić stony o samej decyzji Trybunału i nie jest konieczne powiadomianie o konkretnej motywacji wyroku³³, to jednak w tym względzie art. 257 § 1 Instrukcji jest jednoznaczny i stwierdza, że nawet wówczas, gdy część rozstrzygająca wyroku, za zezwoleniem sędziego, została już podana do wiadomości stron, wyrok nabiera mocy prawnej dopiero wraz z jego publikacją³⁴. Z kolei art. 258 § 1 stwierdza jednoznacznie, że ogłoszenie czyli powiadomienie o wyroku, ma być dokonane albo przez doręczenie go stronom lub ich pełnomocnikom, albo przez przesłanie im egzemplarza wyroku, zgodnie z art. 130 Instrukcji *Dignitas conubii*. Jak więc zauważa G. Erlebach, nie jest właściwą praktyką, stosowana w niektórych trybunałach, polegająca na przekazaniu jedynie części decyzyjnej lub podawaniu informacji o możliwości przejrzania wyroku w siedzibie trybunału albo wskazaniu, iż strona może otrzymać kopię wyroku po uprzednim zgłoszeniu takiej prośby³⁵. Ponadto, jak się wydaje, przesłanie stronom całego wyroku jest niezwykle użyteczne w perspektywie złożenia ewentualnych apelacji. Tylko w takim przypadku bowiem strony wnosząc apelację mogą uczynić to w oparciu o motywację wyroku, którą poznały. Należy też zauważyć, że zgodnie z kan. 1630, § 1 KPK oraz art. 281 § 1 Instrukcji termin złożenia apelacji liczy się od dnia otrzymania wiadomości o ogłoszeniu wyroku. Co ważne, sędzia ogłaszając wyrok winien, dla zagwarantowania prawa do obrony strony procesowej, wskazać konkretne środki przy pomocy których może być podważony. W tym, należy pamiętać, zgodnie z dyspozycją art. 257 § 2 Instrukcji, o konieczności wskazania trybunału Roty Rzymskiej jako trybunału apelacyjnego II instancji dla wszystkich sądów I instancji.

³² Por. G. Erlebach, *Il giudice*, dz. cyt., s. 113. Autor pisze: „Il doppio grado di giudizio, ovvero la la procedibilità fino a ottenere la doppia decisione conforme, è una delle manifestazioni del diritto di difesa, a prescindere da tre esigenze come quelle di ordine pubblico della Chiesa, ma comunque è di diritto positivo. In ogni caso, grazie a questa facoltà, la parte che si sente gravata della sentenza emessa nel primo grado di giudizio, può impugnarla e portare la causa al giudizio del tribunale di grado superiore”.

³³ Por. C. Gullo, *Il diritto*, dz. cyt., s. 46. Autor pisze: „La mancata notifica della sentenza o il rifiuto di farne leggere alla parte la motivazione almeno nella sede del tribunale può essere rilevante sotto altri profili ma non, a mio avviso, come violazione del diritto di difesa, in quanto la parte ha la possibilità di proporre comunque mezzi di impugnazione, e, nelle cause matrimoniali, la legge non impone che questi vengano motivati”.

³⁴ Por. M.J. Arroba Conde, dz. cyt., s. 424.

³⁵ Por. G. Erlebach, *Il giudice*, dz. cyt., s. 113.

Podsumowując temat związany z prawem do obrony w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, należy zauważyć, że Instrukcja *Dignitas connubii* jest w tym względzie jednoznaczna i za pomocą określonych przepisów wskazuje konkretne gwarancje zachowania tegoż prawa. W niniejszym artykule starałem się ukazać niektóre kwestie dyskusyjne związane z tematem, które w świetle Instrukcji w zasadzie brzmią jednoznacznie. Nie oznacza to, że zdanie różnych autorów w poszczególnych kwestiach jest jednomyślne. Ważne jest, aby w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa została zachowana zasada sporności procesu, która wymaga zachowania prawa do obrony każdej ze stron. Z oczywistych względów, jak się wydaje, gwarancje te dotyczą w szczególności sposobów cytacji, powiadomienia o przedmiocie sporu, możliwości prezentowania różnych środków dowodowych, publikacji akt sprawy i publikacji wyroku. Zachowanie prawa do obrony nie tylko wynika z fundamentalnych praw osoby, ale jest konieczne dla realizacji sprawiedliwości procesu, której esencją jest wydanie sprawiedliwego, a więc opartego na obiektywnej prawdzie, wyroku dotyczącego danego małżeństwa.

Sommario

Le garanzie del diritto di difesa in luce d'Istruzione *Dignitas connubii*

Il diritto di difesa nel processo di nullità matrimoniale sembra di essere uno dei temi fondamentali del diritto processuale canonico. E' così perché grazie alle garanzie prescritte dalla legge il processo matrimoniale diventa un strumento per raggiungere una verità obiettiva. Il diritto di difesa garantito alle parti porta allo sviluppo della verità ed in conseguenza ad una sentenza giusta. Questo diritto riguarda in modo particolare l'atto della citazione, notifica dell'oggetto del dubbio, ma anche la possibilità di presentare le prove, la pubblicazione degli atti e della sentenza. In questo articolo ho cercato non solo di presentare le norme contenute nell'Istruzione *Dignitas connubii*, ma anche di presentare le oppinioni diverse riguardanti i particolari del tema approfondito.